

GOTOWOŚĆ NA PRZYJŚCIE PANA

Gdy w Ewangelii Mateusza 24 Jezus informuje swoich uczniów o swoim powrocie, to wielokrotnie podkreśla, że musimy być czujni (Mt 24:42-44; 25:13). Więc najważniejszą rzeczą nie jest znajomość szczegółów prorocत्व, tylko nieustająca gotowość i duchowa czujność. W 25 rozdziale Ewangelii Mateusza (następującym po prorocत्वach w Mt 24) Jezus wymienia trzy sfery, w których trzeba być wiernym i czujnym, aby być gotowym na Jego przyjście.

1. Wierność w ukrytym życiu (Mt 25:1-13)

W tej przypowieści Jezus mówi o dziesięciu dziewicach. Zauważ, że żadna z nich nie była nierządnicą (definicja duchowego nierządu jest w Liście Jakuba 4:4). Wszystkie były dziewicami. Innymi słowy, wszystkie miały dobrą opinię. Ich lampy płonęły (Mt 5:16) - czyli inni widzieli ich dobre uczynki, ale tylko pięć z nich było mądrych. Jednak na początku nie było dla wszystkich oczywiste, że tylko pięć z nich wzięło ze sobą butelki z zapasem oliwy do swoich lamp (Mt 25:4).

Butelka z oliwą nie jest w nocy tak widoczna, jak światło lampy. Butelka z oliwą, to wewnętrzne życie z Bogiem, którego nie widać w ciemności tego świata. Taką pierśiówkę posiada każdy odrodzony człowiek, lecz nie każdy ma w niej oliwę. W Słowie Bożym, oliwa jest symbolem Ducha Świętego, a tutaj symbolizuje Boże życie, które Duch Święty chce dać naszemu duchowi. Zewnętrznym przejawem posiadania w swoim wnętrzu oliwy, jest bycie światłością dla ludzi tego świata (J 1:4). Wielu wierzących dba wyłącznie o to, aby dobrze wyglądać w oczach innych ludzi. To jest szaleństwo, bo podczas prób i doświadczeń wiary okazuje się, że to nie wystarcza. Aby odnieść zwycięstwo, trzeba prowadzić wewnętrzne Boże życie.

„Jeśli jesteś słaby duchowo, to w dniu próby twoja wiara zawiedzie” (Prz 24:10). Chwile kryzysu pokazują, czy człowiek jest silny duchowo, czy słaby. W tej przypowieści chwilą kryzysu było to, że oblu-bieniec odwlekał swoje przyjście. Teraz nadszedł czas, który ujawni prawdę na temat duchowego stanu każdego człowieka. Kto ma wiarę, ten do końca będzie żył w prawdzie i zostanie zbawiony. Ten czas pokaże, kto żyje sprawami duchowymi, a kto sprawami ziemskimi. Wielu wierzących jest jak ziarno, które szybko wykiełkowało, ale nie prowadzi duchowego życia, bo ich serca nie są dobrą glebą (Mk 4:5). Duchowe życie ludzi młodych w wierze jest trudne do oceny pod kątem szczerości, ale jeśli cierpliwie czekamy, to czas wszystko pokaże. Dlatego jedynym sposobem na przygotowanie się na przyjście Chrystusa jest życie w duchowej czystości, oraz wierność Bogu w naszych intencjach, myślach i duchowych postawach, których ludzie nie są w stanie dostrzec. Jeśli tego nie masz, a uważasz, że jesteś gotowy na przyjście Chrystusa, to oszukujesz samego siebie.

2. Wierność w służbie (Mt 25:14-30)

Druga przypowieść mówi o wiernym wykorzystywaniu talentów, które powierza nam Bóg. Talenty symbolizują ludzkie zdolności, życiowe możliwości, dobra materialne, pieniądze, oraz dary ducha świętego. W tej sferze ludzie nie są równi, bo tutaj widzimy, że jeden dostał pięć talentów, inny dwa, a inny tylko jeden. Jednak wszyscy mieli tyle samo czasu na korzystanie tego, co otrzymali.

Komu więcej dano, od tego się więcej wymaga. Dlatego ten, który dwukrotnie pomnożył swoje dwa talenty, otrzyma taką samą nagrodę jak ten, który dwukrotnie pomnożył swoje pięć talentów. Potępieni będą tylko ci, którzy zakopali swój talent „w ziemi” (Mt 25:18) – czyli ci, którzy wykorzystują otrzymane talenty dla świata, a nie dla Boga. Nikt nie może powiedzieć, że nic nie otrzymał od Boga, bo każdy otrzymał jakiś talent, ale pytanie brzmi: do czego używasz swoich talentów? Jeśli używasz ich wyłącznie na własny użytek, wtedy jest to równoznaczne z zakopaniem ich w ziemi. Za wieczne bogactwo będzie uznane tylko to, na ile używałeś ich na Bożą chwałę (zgodnie z Bożą wolą). Kierując się tym kryterium, można dostrzec duchowe ubóstwo ogromnej większości wierzących. Motto chrześcijanina musi brzmieć: „Wszystko dla Boga i nic dla siebie”. Wtedy będziesz gotowy na powrót Chrystusa. Człowiek, który nie wyrzeknie się wszystkiego co posiada, nie może być uczniem Jezusa. Jeśli ktoś twierdzi, że jest gotowy na powrót Chrystusa, a nie używa swoich dóbr materialnych i darów otrzymanych od Pana do Bożych celów, oszukuje samego siebie.

3. Wierność w służeniu współwyznawcom (Mt 25:31-46)

W ostatniej części tego rozdziału, Jezus osądza nasze postawy wobec naszych współwyznawców będących w potrzebie. Te potrzeby mogą być duchowe lub materialne. Widzimy tutaj, że Królestwo odziedziczą tylko ci, którzy służyli swoim współwyznawcom jak Panu. Służba takich osób jest zazwyczaj niewidoczna. Ich lewica do tego stopnia nie wie, co czyni prawica (Mt 6:3), że gdy Pan przypomina im dobro, które wyświadczali innym, to oni nawet tego nie pamiętają! (Mt 25:38). Jezus mówi tutaj, że każda rzecz, którą zrobisz najmniejszemu z braci, jest w niebie uznawana za rzecz uczynioną Jezusowi (Mt 25:40). Znamienne jest to, że Jezus mówi tutaj o ludziach najmniej ważnych, ponieważ ludzie mają tendencję do nadskakiwania bogatym ważniakom i pogardzania biednymi! Jestem pewien, że ci, którzy teraz są skupieni na jedzeniu, piciu, kupowaniu i sprzedawaniu, budowaniu i sadzeniu dla samych siebie, pozostaną na ziemi, gdy Jezus przyjdzie po swój Kościół (Łk 17:28,34). Pochwyceni zostaną tylko ci, których służba dla Pana jest oparta na miłości, na usługiwaniu i trosce o współwyznawców.

W innym fragmencie (Mt 7:22-23) Jezus mówi o ludziach, którzy są przeciwieństwem takich osób. To ci, którzy pamiętają wszystkie rzeczy, które uczynili w imieniu Pana. Oni też stoją przed Chrystusem i wyliczają, że w imieniu Pana wypędzali demony, nauczali, uzdrawiali, itd. Ale chociaż to wszystko robili, to zostaną odrzuceni, bo nie spełnili pierwszego wymogu, którym jest ukryte życie w świętości przed Bogiem, gdyż wzbili się w pychę z powodu darów otrzymanych od Pana.

Zac Poonen

Being Ready for The Coming of the Lord / 06.062021